

# Jastrzębowski, Zbigniew / Srogosz, Tadeusz

---

## "Polska szkoła filozofii medycyny" a marksizm

---

Medycyna Nowożytna 1/2, 61-68

---

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Zbigniew Jastrzębowski, Tadeusz Srogosz*

Łódź

## «Polska szkoła filozofii medycyny» a marksizm

Próba przedstawienia relacji pomiędzy polską szkołą filozofii medycyny a marksizmem wymaga od badacza przezwyciężenia rozlicznych przeszkód, wynikających z braku literatury przedmiotu, jak i konieczności rozstrzygnięcia wielu specyficznych problemów metodologicznych i warsztatowych, związanych z niewielkim dystansem czasowym oraz trudnościami w formułowaniu pojęć. Mamy tu na myśli takie pojęcia: jak marksizm i materializm dialektyczny. W tym wypadku nie chodzi nam o akademicką precyzję, lecz o użycie ich w zwulgaryzowanym ujęciu z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W artykule chcemy przedstawić proces przerwania rozwoju polskiej szkoły filozofii medycyny, co w każdej dziedzinie jest groźne i pozostawia straty, często nie do odrobienia.

Dzieło zapoczątkowane w XIX i początku XX w. przez T. Chałubińskiego, Z. Kramsztyka, E. Biernackiego, W. Biegańskiego i in. znalazło godnych następców w Polsce niepodległej. Reprezentowali oni wielość stanowisk i nurtów. Problemy filozoficzno-medyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród uczonych i praktyków, co wiązało się z wysokim poziomem kultury humanistycznej ówczesnych lekarzy. Dlatego trudno wymienić wszystkich, którzy zajmowali się zagadnieniami teoretycznymi. Skon-

centrujemy się tylko na, naszym zdaniem, reprezentatywnych przykładach.

W 20-leciu międzywojennym niektórzy filozofowie medycyny byli zwolennikami wcześniejszych poglądów, inni zasłużyli się na polu upowszechniania zagadnień teoretycznych w medycynie, np. H. Nusbaum, S. Trzebiński, A. Wrzosek. Pojmowali oni problematykę filozoficzno-medyczną w tradycyjny sposób. Chodzi mianowicie o fakt, iż na początku XX w. nastąpił przełom w nauce, w tym również w filozofii medycyny, która zaczęła charakteryzować się intuicjonizmem, holizmem, antymaterializmem i dążeniem do syntezy. Do drugiej grupy zaliczymy tych uczonych, którzy w swoim dorobku uwzględniali aktualnie panujące tendencje, poddając je krytycznej analizie, a nawet je rozwijając, np. W. Szumowski, L. Zembrzuski, T. Bilikiewicz. Zupełnie oryginalną, relatywistyczną koncepcję filozoficzną stworzył L. Fleck. Zainteresowaniem środowisk lekarskich, szczególnie w Warszawie, cieszyła się metapsychika, a krytykowany zaciekle na początku XX w. J. Ochorowicz miał swoich kontynuatorów.

Do lat czterdziestych w polskiej filozofii medycyny nie zauważamy nurtu marksistowskiego, który zresztą kojarzył się z wykładnią stosowaną przez naukę radziecką. Również w innych krajach radzieckie pojmowanie marksizmu, a tym bardziej materializmu dialektycznego, nie znajdowało zwolenników. Nie oznaczało to braku znajomości przemian zachodzących w myśli przyrodniczej i lekarskiej w ZSRR. T. Bilikiewicz podjął polemikę z J. Lifschitzem, autorem książki „Der dialektische Materialismus und die linische Medizin”, wydanej w Charkowie w 1932 r.<sup>1</sup> Bilikiewicz skrytykował pogląd, jakoby uczeni zajmujący się filozofią medycyny mieli uwzględniać wskazania w tym zakresie twórców państwa radzieckiego oraz tezę, że klinicyści muszą być bolszewikami. Np. dla J. Lifschitza uczonej tej miary co H. E. Sigerist był faszystą. W związku z tym T. Bilikiewicz uważał, że polemika z przedstawicielami medycyny radzieckiej jest bezprzedmiotowa z racji ich uzależnienia ideologicznego i jednostronnie pojętych celów praktycznych, tj. budowy społecznej służby zdrowia. Zauważył on, że cała radziecka filozofia medycyny kończy się na hasłach organizacji leczenia, nie analizując zupełnie, chyba że tylko pod kątem krytyki, zagadnień naprawdę filozoficznych. Kończąc swoje wywody T. Bilikiewicz stwierdził: „Można skomunizować pracę i własność i wolność i szczęście ludzkie, lecz nie

---

<sup>1</sup> T. Bilikiewicz, *Sowiecka filozofia medycyny*, „Polska Gazeta Lekarska”, 1933, nr 51, s. 994–995.

można skomunizować nauki. Można ją zabić, jak uczyniły sowiety na polu filozofii, lub można ją w kajdanach żywić kapitalistycznym chlebem. Dialektyczny materializm jest nieużytkiem, na którym nic nie wyrośnie, a jeśli wyrośnie, to tylko w wazonkach, na glebie sprowadzonej z krajów zgnilej burżuazji"<sup>2</sup>. Nawet I. Pawłow, sztandarowa postać nauki radzieckiej, największe sukcesy osiągnął w przedrewolucyjnej Rosji.

W pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych starano się nawiązać do tradycji polskiej szkoły filozofii medycyny. Kontynuowali działalność A. Wrzosek w Poznaniu, W. Szumowski w Krakowie, L. Zembrzuski i L. Fleck w Lublinie, T. Bilikiewicz w Gdańsku. A. Wrzosek, jako redaktor, wznowił wydawanie „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, mając nadzieję, że czasopismo będzie miało ten sam charakter co w 20-leciu międzywojennym. Pisał on w artykule programowym w 1947 r.: „Daj Boże, aby po tomie XVIII wyszedł wkrótce następny i dalsze, bo w ten sposób nadrobilibyśmy choć częściowo stracone dla nauki polskiej, a więc i dla naszego czasopisma, lata, lata zupełnej posuchy naukowej w Polsce w czasie ubiegłej wojny”<sup>3</sup>. Czasopismo zawierało dział filozoficzno-medyczny, w którym opublikowali prace W. Szumowski, E. Howorka i K. F. Wize<sup>4</sup>. Do 1948 r. istniały w zasadzie możliwości rozwoju polskiej filozofii medycyny. Działania ówczesnych władz politycznych zmierzały do wciągnięcia szerokich rzesz uczonych w proces budowania nowej rzeczywistości. Podczas konferencji inteligencji PPR w 1947 r. w Bydgoszczy J. Berman w referacie „Zagadnienia pracy partyjnej wśród inteligencji” mówił o konieczności pozyskiwania dla polityki partii nie tylko uczonych o poglądach lewicowych, lecz także tych, którzy przyjmowali postawy „wewnętrznej emigracji”, bądź konformistyczne, a nawet drobnomieszczańskie<sup>5</sup>.

W omawianym okresie na uwagę zasługują prace W. Szumowskiego, w których nawiązał do wcześniejszych ustaleń<sup>6</sup>. Można nawet zaobserwować ewolucję jego poglądów w ocenie niektórych

<sup>2</sup> Tamże, s. 995.

<sup>3</sup> A. Wrzosek, *Po dziewięciu latach...* (wznowienie wydawania *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*), „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, t. XVIII, Poznań 1939–1947, s. 316.

<sup>4</sup> W. Szumowski, *Źródła „Metody wynajdywania wskazań lekarskich” Chałubińskiego*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, t. XVIII, Poznań 1939–1947; E. Howorka, *Kryzys światopoglądu lekarskiego*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, t. XVIII, Poznań 1939–1947; K. F. Wize, *Behaviour podniet biogenetycznych w ich stosunku do psychiatrii oraz filozofii medycyny*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, t. XIX, Poznań 1948.

<sup>5</sup> B. Fijałkowska, *Polityka i twórcy (1948–1959)*, Warszawa 1985, s. 46.

<sup>6</sup> W. Szumowski, *Filozofia medycyny. Sprawozdania, rozważania*, Kraków 1948; tenże, *Dzieje filozofii medycyny, jej istota, nazwa i destrukcja*, „Prace Komisji Historii Medycyny i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych”, t. II, Kraków 1949.

nurtów filozoficzno-medycznych, np. metapsychiki. Publikacje te spotkały się z dużym zainteresowaniem w środowisku filozoficznym i lekarskim oraz stanowiły punkt wyjścia do ataku dla przedstawicieli tzw. postępowej myśli medycznej. Zdecydowanie pozytywnie wypowiedział się na temat dzieła L. Zembruski, w czym nie był odosobniony<sup>7</sup>. Inni recenzenci, nawet z pozycji materialistycznych, w ostatecznej konkluzji dostrzegali znaczenie pracy W. Szumowskiego<sup>8</sup>.

Stwierdzić można, że publikacje W. Szumowskiego, mimo uwag krytycznych, zamykały dorobek polskiej szkoły filozofii medycyny. Można jeszcze zwrócić uwagę na artykuł L. Flecka z zakresu naukoznawstwa<sup>9</sup>. Uчени, chcący kontynuować polskie tradycje myśli filozoficzno-lekarskiej, byli albo totalnie krytykowani, albo usuwali się do innych dziedzin medycyny, np. T. Bilkiewicz i L. Fleck.

Krytykę pozycji tzw. materializmu dialektycznego zapoczątkował w 1949 r. artykuł I. Wassermanna<sup>10</sup>. I. Wassermann, przedwojenny uczeń W. Szumowskiego i autor pracy doktorskiej o intuicji w medycynie<sup>11</sup>, zaatakował publikację swojego mistrza, zarzucając pseudonaukowy charakter zawartych w niej wniosków, propagandę idealizmu, a nawet brak zdrowego rozsądku. Miało to być sprzeczne z każdą postępową myślą i ideologicznymi założeniami nowego ustroju. Pisał on m.in.: „Filozofia bowiem to nic innego jak światopogląd, ideologia etc., a więc nie może być oderwana od całokształtu życia, a m.in. i od zjawisk natury społecznej i politycznej. Fakt trwania przedstawicieli polskiej inteligencji, a więc i profesorów uniwersytetów, na przestarzałych pozycjach, jest szeroko znany. Fakt ten jest podwójnie szkodliwy. Przede wszystkim dlatego, że przez nasze państwo opłacany uczony pracuje przeciwko ideologicznym podstawom tegoż państwa, a po drugie, że szerzy on swoje poglądy dalej”<sup>12</sup>.

---

<sup>7</sup> L. Zembruski, *Na marginesie monografii prof. dra Władysława Szumowskiego «Filozofia medycyny. Sprawozdania, rozważania»*, „Przegląd Lekarski” R. IV, 1948, nr 2; Z. Wiktor (rec.) W. Szumowski, *Filozofia medycyny. Sprawozdania, rozważania*, „Polski Tygodnik Lekarski”, R. III, 1948, nr 2.

<sup>8</sup> P. Gustowski (rec.) W. Szumowski, *Filozofia medycyny. Sprawozdania, rozważania*, „Zdrowie Publiczne”, R. 44, 1948, nr 5-6; E. Howorka, *Na marginesie «Filozofii medycyny» prof. dr Władysława Szumowskiego*, „Polski Tygodnik Lekarski”, R. III, 1948, nr 18.

<sup>9</sup> L. Fleck, *Problemy naukoznawstwa*, „Życie Nauki”, t. I, 1946, nr 5.

<sup>10</sup> I. Wassermann, *Wrogowie materializmu*, „Zdrowie Publiczne”, R. 45, 1949, nr 3-4.

<sup>11</sup> Tenże, *Historyczny i krytyczny rozbiór pojęcia intuicji w medycynie*, Kraków 1939.

<sup>12</sup> Tenże, *Wrogowie materializmu...*, s. 92.

Zdania te zostały opublikowane w organie Ministerstwa Zdrowia, co dowodzi ich zgodności z panującą polityką naukową i zdrowotną, zakładającą wprowadzenie bez żadnych modyfikacji modelu radzieckiego. Spowodowane to zostało sytuacją polityczną, związaną z powstaniem w 1947 r. i działalnością Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych, mającego koordynować politykę państw bloku wschodniego w zakresie wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Podstawą tych działań było przyjęcie jedyne go, socjalistycznego modelu opartego na doświadczeniach ZSRR, co w konsekwencji prowadzić musiało do daleko idących wypaczeń we wszystkich dziedzinach. Oddziaływało to na stosunek do środowisk naukowych różnych dyscyplin, w tym, niestety negatywnie, na polskie środowisko filozoficzno-medyczne. Tradycje tzw. polskiej szkoły filozofii medycyny stały w ostrej sprzeczności z ówczesną oficjalną wykładnią.

Totalna krytyka ze strony I. Wassermanna nie tylko dotyczyła W. Szumowskiego, lecz również innych uczonych, np. M. Bornsteina i L. Zembrzuskiego. Nawet niektórych zwolenników materializmu dialektycznego uznał on za pozornych przyjaciół, bardziej niebezpiecznych niż sam W. Szumowski (P. Gustowskiego i E. Howorkę).

W 1951 r. odbył się I Kongres Nauki Polskiej. Ówczesny przewodniczący Rady Naukowej przy Ministerstwie Zdrowia, K. Rowiński, w referacie programowym Sekcji Medycznej poddał po raz wtóry krytyce poglądy W. Szumowskiego oraz innych uczonych i z tego właśnie powodu uznał za słuszną likwidację katedr historii i filozofii medycyny<sup>13</sup>. Powtórzyły się argumenty o nienaukowym i wyspekulowanym charakterze dotychczasowej filozofii medycyny. Los katedr historii i filozofii medycyny podzieliły „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” oraz Towarzystwo Miłośników Historii Medycyny i Nauk Przyrodniczych.

Równoległe z krytyką, w konsekwencji forsowania jedynie słusznej idei, ukazywały się publikacje popularyzujące naukę radziecką (np. B. Skarżyńskiego, A. Jusa, A. Smoluchowskiego i in.). Wskazywano w nich, że metody materializmu dialektycznego i historycznego „dały wspaniałe wyniki w zastosowaniu do biologii, do historii i innych nauk”<sup>14</sup>. Nawet J. Śniadeckiego starano

<sup>13</sup> K. Rowiński, *O postępowej i wstecznej myśli lekarskiej w Polsce i zadaniach polskich nauk medycznych*, „Zdrowie Publiczne”, R. 47, 1951, nr 6; I Kongres Nauki Polskiej. Sekcja Nauk Medycznych. Referat sekcji nauk medycznych, Seria X, Warszawa 1951, s. 26.

<sup>14</sup> A. Smoluchowski, *Kilka słów o historii medycyny*, „Zdrowie Publiczne”, R. 45, 1949, nr 3-4, s. 88-89.

się przedstawić jako materialistę, przeciwnika spekulacji naukowych, którego ustalenia zostały potwierdzone przez wnioski Mieczurina i Łysenki<sup>17</sup>.

Niestety, sytuacja nie zmieniła się po wydarzeniach październikowych, mimo pozytywnych zjawisk, jakimi były reaktywowanie Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny oraz wznowienie ukazywania się „Archiwum Historii Medycyny”. W dalszym ciągu przeważały głosy krytykujące inne niż materialistyczne poglądy filozoficzno-medyczne. Prezentowali je m.in. B. Skarżyński, B. Kożusznik i F. Widy-Wirski<sup>16</sup>. Oceniając podręcznik historii medycyny W. Szumowskiego, B. Skarżyński pisał m.in.: „Niestety, nad tym skądinąd cennym dziełem ciąży przemożnie idealistyczny światopogląd autora, który dyktuje mu naświetlenie poszczególnych postaci i epok. Mimo prób powiązania rozwoju medycyny z tłem materialnym, przemiany rozwojowe naszej nauki są scharakteryzowane jako rozwój pojęć oderwanych od środowiska. Przy każdej sposobności uwydatnia się wrogie ustosunkowanie się autora do materializmu, ale – co bardzo charakterystyczne – do wulgarnego, mechanistycznego materializmu okresu Oświecenia i połowy XIX stulecia, gdyż tylko o takim materializmie miał autor wiadomości. Materializm dialektyczny dla prof. Szumowskiego w ogóle nie istniał”<sup>17</sup>.

Od końca lat czterdziestych w teoretycznej myśli medycznej nie było miejsca na inne poglądy niż materialistyczne. Doprowadziło to w efekcie do zahamowania rozwoju polskiej filozofii medycyny, tzn. do ucieczki od głębszych rozważań analitycznych, zastępowanych eseistyką i pracami o charakterze przyczynkarsko-informacyjnym. A zatem współcześnie nie powinno nas dziwić zachwianie systemów wartości i uświęconych tradycją kryteriów ocen w myśleniu i działaniu lekarskim. Obecny stan polskiej filozofii medycyny implikuje potrzebę poznania od nowa piśmiennictwa z teorii nauk lekarskich oraz badań porównawczych w tym zakresie. Proces ten został już zapoczątkowany pracami na temat twórczości W. Biegańskiego i L.

---

<sup>15</sup> B. Skarżyński, *Jędrzej Śniadecki jako prekursor nowych idei biologii i medycyny*, „Zdrowie Publiczne”, R. 47, 1951, nr 4.

<sup>16</sup> Zob. B. Kożusznik, *Słowo wstępne*, [w:] B. Smulewicz, *Krytyka współczesnej burżuazyjnej higieny społecznej i socjologii lekarskiej*, Warszawa 1962, s. 5; B. Skarżyński, *Problematyka historii medycyny w Polsce Ludowej*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. XX, 1957, z. 1-2; F. Widy-Wirski, *Z podstawowych zagadnień historii medycyny. Próba wstępu do naukowej historii medycyny*, Warszawa 1959.

<sup>17</sup> B. Skarżyński, *Problematyka historii medycyny...*, s. 7.

Flecka. Należy również dążyć nawet do tego, aby pewne problemy były odkrywane od nowa. Najlepsza sytuacja zaistnieje wtedy, gdy badania polskiego środowiska lekarskiego będą wyprzedzać pod tym względem inspiracje i ustalenia zagraniczne.



*Zbigniew Jastrzębowski, Tadeusz Srogosz*

## **So-called Polish school of philosophy of medicine and Marxism**

### Summary

The marxian philosophy of medicine in Poland till 1939 hasn't the adherents. The indication of interest in Soviet's philosophy of medicine was one critical article of T. Bilikiewicz, where he has been denying considerations, which were depended by the ideology. After the second world war scientists wanted to continue the former studies, but they have exposed to attack from representatives so-called progressive idea of medicine. In 1949 Wassermann's article has started a critics. To this K. Rowiński, B. Skarżyński, F. Widy-Wirski and other scientists were joining. Then were objections, that Polish medicine's philosophy wasn't scientific work. It was suggested to base Polish medicine idea upon the experiences of Soviet science.

*Zbigniew Jastrzębowski, Tadeusz Srogosz*

## **Sogenannt die polnische Schule der Philosophie der Medizin und der Marxismus**

### Zusammenfassung

Die marxistische Philosophie der Medizin hatte in Polen bis 1939 keine Anhänger. Der kritisch Artikel T. Bilikiewiczs war einzige Erscheinung des Interesses der sovietischer Philosophie der Medizin. T. Bilikiewicz hat die Erwägungen verneinen, die über die Ideologie seien dominierten worden. Die Gelehrten wollten nach 2. Krieg die frühere Forschungen fortsetzen, aber sich bei den Represäsentanten sogenannt des progressiven medizinischen Gedankes missliebig gemacht haben. I. Wassermann ergreife im Artikel von 1949 die Initiative der Kritik. K. Rowiński, B. Skarżyński, F. Widy-Wirski u. a. haben zu dieser Kritik angeschlossen. Sie machten die Verwürfen, dass die polnische Philosophie der Medizin kein wissenschaftlich Gebilde gewesen ist. Sie haben die Stütze des polnischen medizinischen Gedankes auf der Erfahrungen der sovietischer Wissenschaft gefordert.